



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Nowe podejście do walki z ASF dające szansę na poprawę sytuacji w hodowli trzody chlewnej w Polsce

Afrykański pomór świń (ASF) jest wysoce zakaźną i zaraźliwą chorobą wirusową, na którą wrażliwe są świny, dziki i inne świniowate. W Polsce ASF wystąpił po raz pierwszy w lutym 2014 roku. W ciągu 11 lat rozprzestrzenił się od północnego wschodu w kierunku południowym i zachodnim, z dwoma ponad 100-kilometrowymi przeskokami, za które – świadomie lub nieświadomie – odpowiadał człowiek. W tym czasie stwierdzono ponad 20 tys. ognisk ASF u dzików (ponad 30 tys. zwierząt).

Szczyt wykrytych przypadków ognisk szerzenia się ASF na nowe obszary oraz liczba ognisk u dzików w kolejnych latach zmniejszała się, jednakże trudno oceniać ten trend optymistycznie. Podstawowym problemem z ekonomicznego punktu widzenia są jednak ciągle liczne ogniska ASF w gospodarstwach utrzymujących trzodę chlewną.

Spośród 574 ognisk największą liczbę, przekraczającą 100 ognisk, stwierdzono w 2018, 2020 i 2021 roku. W ciągu 11 lat 44, tj. 7,7% ognisk, odnotowano w stadach liczących powyżej 1000 świń, co stanowi około 2,2% całkowitej populacji. Może to wynikać z dużej liczby pojazdów wjeżdżających na te farmy wielkotowarowe. W stadach liczących 1–9 świń wystąpiło 20,6% ognisk ASF, co może wynikać z braku świadomości podstawowych zasad bioasekuracji. Największy udział świń zabitych w ogniskach choroby miał miejsce w stadach komercyjnych, gdyż spośród 209 360 świń

Wykres 1. Struktura gospodarstw w Polsce i tych, w których wystąpiło ognisko ASF, oraz struktura pogłowia i wybitych świń w zależności od wielkości stad (struktura gospodarstw i stad z 2020 roku).



78,5% pochodziło ze stad liczących ponad 1000 sztuk (Wykres 1).

Przekłada się to także na straty ponoszone nie tylko przez konkretnych rolników, ale cały sektor żywca wieprzowego, tj. od sektora paszowego i rozrodu po przetwórstwo. Na walkę z ASF znaczne środki wydaje także budżet państwa.

Polska jest krajem, który ciągle mierzy się z problemem epizootyki ASF. Należy nadmienić, że znaczna część Polski nadal jest wolna od ognisk choroby. W związku z tym ważne jest podejmowanie

aktywnych działań zapobiegających rozprzestrzenianiu się ASF, takich jak monitorowanie populacji dzików, przestrzeganie zasad bioasekuracji w fermach trzody chlewnej, ale również zwiększanie świadomości ludzi, lekarzy weterynarii oraz pracowników danych ferm w zakresie zwalczania wirusa ASF i bioasekuracji.

Dziki pozostają najważniejszym rezerwuarem i źródłem ASFV w środowisku. W związku z tym migracja tych zwierząt ma znaczącą rolę w rozprzestrzenianiu się wirusa

na dalsze odległości. Opublikowane w ostatnim czasie badania potwierdzają, że przemieszczanie się dzików ma duże znaczenie w szerzeniu się wirusa ASF, lecz jest ono ograniczone, jeśli chodzi o odległości do 10–15 km w ciągu roku. Zdarzają się przypadki przemieszczania się spłoszonych polowaniami dzików na odległości powyżej 20 km. Pewną rolę w tym aspekcie odgrywają wilki, których liczebność w ostatnich latach gwałtownie wzrosła. Tempo szerzenia się choroby ASF wśród dzików jest powolne, ale stałe. Wynika to z socjalnej i społecznej struktury tych zwierząt. Dlatego też rozprzestrzenianie się wirusa ASF związane z migracją dzików ma raczej charakter lokalny.

Pośrednim mechanizmem transmisji ASFV jest kontakt zdrowych dzików z padłymi dzikami, które stanowią źródło zakażenia przez kilka dni, a nawet kilka lat w zależności od warunków atmosferycznych. Droga bezpośrednia zakażenia ASFV, w odróżnieniu od drogi pośredniej, wymaga wysokiego zagęszczenia populacji dzików. Kontakt zdrowych zwierząt z padłymi z powodu ASFV dzikami może

warunkować szerzenie się choroby nawet przy niskiej liczebności dzików. Na terenach niedawnego wystąpienia ognisk ASF u dzików zaleca się intensywne poszukiwanie i usuwanie truchła tych zwierząt.

W programach zwalczania ASF zaleca się zwiększenie intensywności poszukiwań martwych dzików padłych w wyniku zakażenia wirusem lub odstrzał sanitarny zwierząt w celu redukcji gęstości populacji tych zwierząt. ASFV może nie utrzymywać się wyłącznie w tuszach padłych dzików, ale również zanieczyszczać środowisko (glebę czy ściółkę leśną) nawet do kilku tygodni. Dlatego też zalecane są odpowiednie przeprowadzone środki dezynfekcji otoczenia, w którym znaleziono truchło padłych zwierząt.

W zakresie aktywnego przeszukiwania padłych dzików nie do przecenienia jest rola szkolonych psów, które podążają jedynie za szczątkami padłych zwierząt, a nie za żywymi. Pewną rolę w zwalczaniu ASF odgrywa również wykorzystanie dronów do identyfikacji watah dzików.

Jedenaście lat epizootyki ASF w Polsce wskazuje na ciągle epidemiczny charakter szerzenia się ASFV

w populacji dzików, pomimo nieco niższej dynamiki występowania choroby w 2022 roku. Nie powinno to zatem stanowić zachęty do utraty czujności, wyrażanej jako wzmożony monitoring dzików padłych oraz działania skupiające się na poszukiwaniu i utylizacji zwłok padłych dzików. Jak zaobserwowano w Polsce i innych krajach UE, w których choroba występuje w populacji dzików dłużej niż 5 lat, we wschodniej części Polski można mówić o częściowym „spowolnieniu” szerzenia się choroby.

Niestety, najmniej przewidywalny jest czynnik ludzki, odpowiedzialny za przeniesienie ASFV na dalekie odległości, które nie mają nic wspólnego z powolnym, ale konsekwentnym szerzeniem się ASFV w populacji dzików pomiędzy watahami. W przypadku trzody chlewnej zmniejszone występowanie ognisk ASF jest wynikiem znacznego zmniejszenia liczby gospodarstw utrzymujących świnię w kraju oraz lepszego rozumienia przez samych hodowców zasad bioasekuracji.

*Prof. dr hab.
Grzegorz Woźniakowski
Uniwersytet Mikołaja
Kopernika w Toruniu*

Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 - Schemat II Pomocy Technicznej WPR 2023-2027 - Wsparcie operacji realizowanych w ramach KSOW+. Materiał opracowany w ramach operacji „Postęp genetyczny i nowe technologie w chowie i hodowli trzody chlewnej”. Operacja realizowana przez Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubaniu. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał opracowany w ramach operacji „Postęp genetyczny i nowe technologie w chowie i hodowli trzody chlewnej”. Cel operacji: popularyzacja nowoczesnych rozwiązań hodowlanych i technologicznych, które zwiększają efektywność produkcji przy jednoczesnym ograniczaniu negatywnego wpływu na środowisko. Działania te mają na celu promowanie innowacyjnych metod, które optymalizują procesy produkcyjne, poprawiają wyniki hodowlane i jednocześnie wspierają zrównoważony rozwój. Konferencja skoncentrowana na wymianie wiedzy i doświadczeń dotyczących innowacyjnych procesów i technologii związanych z chowem i hodowlą trzody chlewnej.

Więcej o KSOW+: <https://podr.pl/ksow/>, <https://www.ksowplus.pl/>, <https://www.facebook.com/ksowplus>

Sytuacja w Pomorskiem

Pierwszy przypadek ASF w Pomorskiem

W miejscowości Sychowo w gminie Luzino (powiat wejherowski) wykryto pierwsze w 2025 roku ognisko afrykańskiego pomoru świń (ASF) u świń na Pomorzu. Chorobę potwierdziło laboratorium referencyjnym ds. ASF. W gospodarstwie utrzymywano 1311 świń. Inspekcja Weterynaryjna

wdrożyła procedury związane z likwidacją ogniska, w tym utylizację zwierząt i dezynfekcję terenu.

Rzekomy pomór drobiu w powiecie kartuskim

W miejscowości Pałubice (gmina Sierakowice) potwierdzono dwa ogniska rzekomego pomoru drobiu u brojlerów kurzych. Chorobę stwierdzono w gospodarstwach, w którym

znajdowało się ponad 17 oraz ponad 14,5 tysiąca ptaków. Wokół ogniska wyznaczono strefę zapowietrzoną o promieniu 3 km i zagrożoną o promieniu 10 km, a służby weterynaryjne realizują działania likwidacyjne i kontrolne.

Pamiętajmy o bioasekuracji i stosowaniu się do poleceń służb!